

Wita Szulc

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Witelona w Legnicy

Biblioterapia wśród technik arteterapii.

Recenzja książki: *Arteterapia: teoria, praktyka, projekty, część 1. Teoria*, pod red. naukową Bartosza Łozy i Aleksandry Chmielnickiej – Plaskoty, Wyd. „Difin” Warszawa 2014 s. 306

Bibliotherapy between art therapeutic techniques.

Book reviews: Arts therapy: theory, practice, projects. Part 1.: Theory, editors Bartosz Łoza, Aleksandra Chmielnicka – Plaskota. „Difin” Warszawa 2014 s. 306

Na mapie arteterapeutycznej Polski, znaczonej konferencjami naukowymi i wydawnictwami wyróżnia się ostatnio ośrodek warszawski publikujący książki będące efektem współpracy kilku podmiotów, polskich i zagranicznych (Australia), wśród których wiodącą rolę pełnią Instytut Edukacji Artystycznej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie i Klinika Psychiatrii Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego Bazą kliniczną tych instytucji współpracujących ze sobą na niwie arteterapii jest szpital psychiatryczny zlokalizowany w Tworkach pod Warszawą. Fakt ten potraktować można jako powrót do korzeni polskiego leczenia psychiatrycznego, uznającego terapię z udziałem sztuki za pełno prawną metodę leczenia. Prym w tym nurcie psychiatrii humanistycznej, zwłaszcza w obszarze biblioterapii, wiodły bowiem w latach 70. XX w. właśnie Tworki. To tutaj doc. dr hab. med. Teresa Stańczak stosowała i opisywała różne formy i metody terapii czytelnicznej i poezjo terapii przybliżając zarazem na łamach czasopisma „Szpitalnictwo Polskie” wiedzę, niedostępną wówczas z innych źródeł, o poezjo terapii amerykańskiej i jej prekursorach (J. Leedy, J. Longo, A. Lerner).

W 1. tomie rekomendowanej *Arteterapii* znajdziemy artykuł poświęcony – jak głosi tytuł rozdziału – literaturze (s. 223 – 230). Wprawdzie część historyczno – teoretyczna tekstu nie zawiera wiadomości nieznanymi wcześniej czytelnikom „Przeglądu Biblioterapeutycznego”, ale za to fragment zatytułowany *Blogowisko* mówi o najnowszej, internetowej formie aktywnej biblioterapii, którą, mimo wątpliwości co do jej *stricto* terapeutycznego charakteru, współcześni biblioterapeuci także powinni poznać. Rozdział *Film*

i multimedia (s. 232 – 243) też nawiązuje do biblioterapii, bo filmy bazują przecież na literackich scenariuszach, a metodyka pracy z pacjentem z wykorzystaniem filmu pod wieloma względami przypomina metody i techniki biblioterapeutyczne. Autor rozdziału, prof., dr hab. med. Bartosz Łoza, nie tylko charakteryzuje multimedia i omawia istotę ich terapeutycznych oddziaływań, ale też odpowiada na pytanie, kiedy multimedia pomagają a kiedy szkodzą. Tom zamyka dodatek informujący, kto jest kim w polskiej arteterapii (s. 289- 304) oraz załączniki edukacyjne zawierające pytania kontrolne do studentów i zadania ćwiczeniowe.

Arteterapia, cz. 2. Praktyka, pod red. naukową B. Łozy i A. Chmielnickiej – Plaskoty, Wyd. „Difin” Warszawa, 2014, s. 302

W 2. tomie *Arteterapii*”, w rozdziale 1. zatytułowanym *Refleksje o arteterapii* znajdziemy tekst pt. *Biblioterapia* (s. 45 – 48) zachęcający do refleksji nad biblioterapią prowadzoną przez nauczycieli w warunkach szkolnych, a dokładniej nad różnicą między dydaktyką a terapią i zasadnością nazywania biblioterapią zajęć lekcyjnych z dziećmi, poświęconych omawianiu różnych lektur, według metodyki stosowanej na zajęciach dydaktycznych. Tom zamyka rozdział 14. Zatytułowany *Inna praca z tekstem*, a w nim podrozdział poświęcony *Książce unikatowej jako obiekcie artystycznym*. Prekursorem tworzenia książek artystycznych jest w Polsce prof. Eugeniusz Józefowski, nie wymieniony jednak w bibliografii, być może dlatego, że tekst poświęcony jest wyłącznie kształceniu kreatywności, bez odniesień do arteterapii.

Obie części są niezwykle atrakcyjne zarówno pod względem treści, jak i formy. Mówią o różnych formach terapii przez sztukę, głównie wizualną, ale nie tylko. Zawarte w nich teksty są krótkie, zwarte, można by powiedzieć – dynamiczne. Teksty napisane przez autorów z instytucji medycznych, a takich jest większość, opracowane są według obowiązującego w pracach klinicznych schematu: cel, metody, opis badanej grupy, przebieg terapii, przewidywane rezultaty działania, studium przypadku, wnioski. Dzięki temu wiarygodność opisów nie budzi wątpliwości i jest przekonująca także dla innych specjalistów, spoza kręgu arteterapii. Kilkadziesiąt fotografii kolorowych i czarnobiałych stanowi dokumentację tej wartościowej, interesującej i potrzebnej książki.